

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **R.C. i K.C.**

skazanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 7 lutego 2018 r.

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w G.

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt II AKa .../16,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we W.

z dnia 13 listopada 2015 r., sygn. akt II K .../13

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2. zasądzić od skazanych R.C. i K.C. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego, w częściach na nich przypadających, w tym po 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 r., orzekł co do trojga oskarżonych, przy czym uznał R.C. i K.C. za winnych popełnienia czynów opisanych w akcie oskarżenia, stanowiących przestępstwa wyczerpujące dyspozycję:

czyn z pkt I a/o – art. 302 § 1 k.k.; czyn pkt II a/o – art. 586 k.s.h.; czyn z pkt III a/o – art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; czyn z pkt IV a/o – art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 303 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 77 ust.

1 i 2 ustawy z dnia 29.09.1994 r. o rachunkowości w zw. z art. 12 k.k.; czyn z pkt VI a/o – art. 300 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; czyn z pkt VII a/o – art. 79 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 29.09.1994 r. o rachunkowości w zw. z art. 12 k.k.; czyn z pkt VIII a/o – art. 296 § 1 k.k. Stosując każdorazowo przepis art. 4 § 1 k.k., za przypisane przestępstwa wymierzył oskarżonym kary jednostkowe – odpowiednio: po 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku); po 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2), po 6 lat pozbawienia wolności (pkt 3), po roku pozbawienia wolności (pkt 4), po 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 7), po 20 stawek dziennych grzywny w wysokości 50 zł każda (pkt 8); po roku pozbawienia wolności (pkt 9). Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonym kary po 7 lat pozbawienia wolności (pkt 10), zaliczając na ich poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności każdego z nich od dnia 1.12.2010 r. do dnia 14.10.2011 r. (pkt 11).

Za czyn z pkt IV aktu oskarżenia, stosując art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonych zakaz zajmowania stanowisk w zarządach i radach nadzorczych w spółkach prawa handlowego na okres 5 lat (pkt 5); na podstawie art. 46 § 1 k.k., stosując art. 4 § 1 k.k., orzekł wobec R.C. i K.C. solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę określonych kwot na rzecz szczegółowo wymienionych pokrzywdzonych (pkt 15). Zasadził od oskarżonych solidarnie na rzecz wyszczególnionych oskarżycieli posiłkowych należne im kwoty tytułem zastępstwa procesowego (pkt 16) oraz rozstrzygnął o kosztach sądowych (pkt 17). Tymże wyrokiem oskarżeni zostali uniewinnieni od popełnienia czynu z art. 218 § 1a k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. (zarzut z pkt V a/o).

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator na niekorzyść oskarżonych oraz ich obrońcy.

Oskarżyciel publiczny, zaskarżając wyrok w zakresie uniewinnienia oskarżonych od popełnienia czynu z pkt V aktu oskarżenia, domagał się uchylenia wyroku w tej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R.C., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. i art. 4 pkt 5 lit. „a” ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 232, poz. 1378) poprzez niezastosowanie tego przepisu w przypadku, kiedy w dacie orzekania nie było już obowiązku publikacji dokumentów sprawozdawczych spółek kapitałowych w Monitorze Polskim B;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- a) art 4, art. 7 i art. 410 w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez redakcję uzasadnienia wskazującą na to, że Sąd wybiórczo ocenił dowody, bez wyraźnego wskazania, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, pomijając część z nich, a w konsekwencji sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający kontrolę orzeczenia i precyzyjne sformułowanie zarzutów odwoławczych. W ramach tego zarzutu skarżący sprecyzował w czym konkretnie upatruje sygnalizowanego uchybienia;
- b) art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków [...], pomimo tego, że dowody te mogły mieć wpływ na ocenę stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i strony podmiotowej jego czynów;
- c) art. 627 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 lutego 2013 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461) poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego dla oskarżycieli posiłkowych z pogwałceniem zasad określonych w § 2 ust. 2 rozporządzenia;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem - mającej wpływ na treść wyroku - obrazu przepisów postępowania wskazanych wyżej, który to błąd wyraża się w przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynów opisanych w pkt 1 do 4, 7 do 9 wyroku z winy umyślnej w formie zamiaru bezpośredniego, kierunkowego;

4. rażącą niewspółmierność kary, zważywszy na wnioski oskarżyciela publicznego, fakt choroby i wielomiesięcznej nieobecności oskarżonego w

przedsiębiorstwie spółki „J.” w roku 2009 i 2010 oraz okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynów oskarżonego wskazane w uzasadnieniu apelacji.

Konkludując, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w pkt I, II, III, VI i VIII aktu oskarżenia, zaś co do czynów opisanych w pkt IV i VII aktu oskarżenia o złagodzenie kary poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności w dolnych granicach zagrożenia i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Na wypadek gdyby Sąd odwoławczy nie podzielił wniosków o uniewinnienie oskarżonego od ww. czynów, wniósł o obniżenie kary łącznej pozbawienia wolności do 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 5.

Obrońca oskarżonego K.C. zaskarżył wyrok w części, tj. co do rozstrzygnięć z pkt 1 - 5, 7 - 11 oraz 15 -17, zarzucając:

1. w zakresie pkt 1 - 4 oraz pkt 7 - 9 wyroku obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie odpowiednio: art. 302 § 1 k.k., art. 586 k.s.h., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 303 § 1 i 2 k.k. i w zb. z art. 77 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości w zw. z art. 12 k.k., art. 300 § 1 i 3 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., art. 79 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości w zw. z art. 12 k.k., art. 296 § 1 k.k. Obrazy tych przepisów skarżący upatrywał w przypisaniu oskarżonemu poszczególnych przestępstw, chociaż ten ich nie popełnił.

Ponadto wyrokowi Sądu Okręgowego obrońca zarzucił:

2. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych przedłożonych przez obrońców oskarżonych;
- naruszenie art. 167 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie dowodów wskazanych przez obronę, a przemawiających na korzyść oskarżonego,

jak również błędne przyjęcie, iż zachowanie K.C. wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części – w pkt 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 15, 16 i 17 i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto „z daleko idącej ostrożności procesowej” i wskazując, że czyni to na podstawie art. 440 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, zwłaszcza w pkt 3 i 10, i wniósł o jej złagodzenie poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Sąd Apelacyjny w G. rozstrzygając w sprawie R.C. i K.C. (wydał orzeczenie także co do innej osoby) wyrokiem z dnia 30 marca 2017 r., uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 6 i w tej części sprawę tych oskarżonych przekazał Sądowi Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania (pkt I); nadto (w pkt II) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił orzeczenia z punktów 1, 2, 7 i 10,
- w punkcie 3 przyjął, że przypisany tam R. C. i K. C. czyn pozostaje w zbiegu z czynami zarzucanymi tym oskarżonym w punktach I, II i VI aktu oskarżenia oraz zakwalifikował go po zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 302 § 1 k.k. w zw. z art. 586 k.s.h. w zw. z art. 300 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
- uniewinnił oskarżonych R.C. i K.C. od popełnienia czynu zarzucanego im w punkcie IV aktu oskarżenia, a przypisanego w punkcie 4 wyroku, kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa,
- w punkcie 8 z opisu czynu przypisanego wyeliminował określone słowa, a z kwalifikacji prawnej art. 12 k.k.,
- po zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności i wymierzył im kary łączne po 7 lat pozbawienia wolności.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt III); nadto rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt IV i V).

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy aktualnie skazanych R.C. i K.C..

Obrońca skazanego R.C. zaskarżył wyrok w odniesieniu do czynu opisanego „w pkt II w pkt 3” (w istocie w odniesieniu do czynu opisanego w pkt II tiret drugi) oraz w pkt II – w zakresie orzeczenia o karze łącznej w stosunku do tego skazanego. Zarzucił:

„1. co do pkt II-3 wyroku Sądu Apelacyjnego, rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia poprzez samodzielne dokonanie przez Sąd Apelacyjny oceny materiału dowodowego i dokonanie ustaleń w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a polegające na:

- a) przyjęciu, iż oskarżony R.C. powziął zamiar oszustwa w czerwcu 2007 r. oraz że oszustwo »dokonało się« już wcześniej, tj. w chwili zaistnienia z góry powziętego zamiaru nakłaniania rolników do dostaw;
- b) dokonaniu nieuprawnionej oceny, że trafne jest przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż R.C., mimo iż chorował w okresie od 2009 r. do 2010 r. wykonywał czynności wypełniające znamiona czynu z art. 286 k.k.

2. rażące naruszenie art. 85 k.k. i 86 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przez połączenie wymierzonych oskarżonemu R.C. jednostkowych kar, mimo że za czyn, który zaistniał po połączeniu czynów w pkt I, III i IV aktu oskarżenia i w pkt 3 wyroku – Sąd Apelacyjny za tak przypisany czyn ciągle nie wymierzył kary zgodnie z art. 12 k.k.”

Obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Obrońca skazanego K.C. zaskarżył wyrok co do orzeczenia zawartego w jego pkt II, zarzucając:

„1) rażącą obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- a. naruszenie przepisu art 457 § 3 k.p.k. poprzez wybiórczą analizę podniesionych w apelacji od wyroku Sądu I instancji okoliczności związanych z wymiarem kary, w szczególności pominięcie w uzasadnieniu wyjaśnienia,

dlaczego Sąd I instancji wymierzył karę surowszą niż żądana przez prokuratora;

- b. naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, w sytuacji gdy w/w przepis nakłada taki obowiązek na organ prowadzący postępowanie.

2. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- a) naruszenie przepisu art. 53 § 1 k.k. oraz art. 53 § 2 k.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności łagodzących wymiar kary, w tym wiek oskarżonego i jego uprzednią niekaralność;
- b) naruszenie przepisu art. 85 i art. 86 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i 12 k.k. przez połączenie wymierzonych oskarżonemu K.C. jednostkowych kar, mimo że za czyn, który zaistniał po połączeniu czynów w pkt I, III i IV aktu oskarżenia i w pkt 3 wyroku – Sąd Apelacyjny za tak przypisany czyn nie wymierzył kary zgodnie z art. 12 k.k. oraz nie wskazał, na podstawie którego przepisu kara ta została wymierzona”.

W konkluzji autor tej kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania oraz o nieobciążanie skazanego kosztami apelacji (tak w oryginale), z uwagi na jego sytuację majątkową.

W pisemnych odpowiedziach na kasacje prokurator Prokuratury Okręgowej w B. wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności obu kasacji, co skutkowało ich oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie należy podkreślić, iż zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona, co do zasady, od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, zaś z treści art. 523 § 1 k.p.k. wynika, że wspomniany nadzwyczajny środek zaskarżenia winien podnosić zarzuty związane z uchybieniami wymienionymi w art. 439 k.p.k. albo z innymi rażącymi naruszeniami prawa, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oznacza to, że zarzuty kasacyjne winny odnosić się do

orzeczenia sądu odwoławczego, zaś ich treść powinna wskazywać na rażące naruszenie prawa, którego dopuścił się ten sąd. Skarżącego obciąża dodatkowo obowiązek wykazania, że podniesione zarzuty mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Kasacje wniesione przez obrońców skazanych R.C. i K.C. warunków tych nie spełniają.

Odnosnie do kasacji wywiedzionej na rzecz R.C. nasuwa się uwaga, że jej Autor najwyraźniej nie dostrzega, że tylko w określonej sytuacji procesowej jest możliwe podniesienie w tej skardze zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k., jak też art. 410 k.p.k. W zasadzie przepisy te są skierowane do sądu, który przeprowadza i ocenia dowody, tj. do sądu pierwszej instancji, zaś ich obraza przez sąd odwoławczy może zajść wtedy, gdy sam przeprowadzi postępowanie dowodowe, względnie gdy zmieniając zaskarżony wyrok, zwłaszcza w zakresie ustaleń faktycznych, dokona odmiennej niż sąd *meriti* dowodów zebranych przez ten sąd. Można dodać, że wobec nader częstego wskazywania w kasacjach na obrazę art. 7 k.p.k., jak też art. 410 k.p.k., Sąd Najwyższy niejednokrotnie się w tej materii wypowiadał (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2018 r., III KK 352/17, Lex nr 2495926; z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 491/17, LEX nr 2435686; z dnia 27 czerwca 2017 r., V KK 179/17, LEX nr 2340616). Wspomniana sytuacja procesowa w niniejszej sprawie nie zaistniała, bowiem Sąd Apelacyjny nie oceniał samodzielnie dowodów – w istocie kontrolował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji – zaś ustaleń faktycznych, pomijając orzeczenie uniewinniające, nie zmienił gdy chodzi o istotę zachowań skazanego, a co do tego, ile przestępstw tworzyły. Ustalenie kiedy R.C. powziął zamiar oszustwa, wynika z opisu przypisanego mu czynu, który zaczyna się od sformułowania, że skazany „w okresie od czerwca 2007 r. do 22 kwietnia 2010 r. w Nieszawie i innych miejscowościach, działając w warunkach czynu ciągłego, w realizacji z góry powziętego zamiaru ...”. Jest zatem jasne, że zamiar popełnienia przestępstwa skazany powziął nie później niż w czerwcu 2007 r. Jedynie potwierdził to Sąd Apelacyjny wskazując, że jeżeli obaj oskarżeni w czerwcu zadecydowali o zatajeniu wobec wierzycieli faktycznej skali zadłużenia kierowanej przez nich spółki „J.” i związanej z tym jej niewypłacalności, a zarazem podjęli działania zmierzające do przyjmowania znacznej ilości zboża, to Sąd *meriti* nie przekroczył granic swobodnej

oceny dowodów przyjmując, że w tym czasie oskarżeni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podjęli z góry, na przyszłość, zamiar realizacji szeregu zachowań, polegających na doprowadzeniu wielu kontrahentów spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzeczywiście zamieszczono przytoczone w zarzucie stwierdzenie, że „oszustwo dokonało się już wcześniej, tj. w chwili zaistnienia z góry powziętego zamiaru nakłaniania rolników do dostaw”, co nasuwa zastrzeżenia, skoro, co wynika z art. 6 § 1 k.k., przestępstwo jest popełnione w czasie, kiedy sprawca realizuje zamiar jego dokonania, a nie wtedy, gdy zamiar ten powźmie, jednak nie sposób uznać, że w ten sposób Sąd *ad quem* rażąco naruszył prawo i że mogło to mieć istotny wpływ na treść wyroku. Przytoczone niezbyt fortune zdanie skłoniło skarżącego do twierdzenia, że „Sąd Apelacyjny formułuje nader ryzykowną tezę odpowiedzialności za zamiar dokonania czynu z art. 286 k.k.” oraz że „nie sposób zgodzić się z karalnością za sam zły zamiar”. Obrońca jednak pominął, że R.C. (i drugi sprawca) z pewnością nie zostali skazani za sam zamiar popełnienia przestępstwa, ale za zachowania zamiar ten realizujące, wyczerpujące znamiona art. 286 § 1 k.k., co wynika też z odpowiednich fragmentów uzasadnienia Sądu Apelacyjnego. Trzeba nadto zauważyć, że czas popełnienia przez sprawcę przestępstwa jest kwestią ustaleń faktycznych, zaś podnosząc w apelacji zarzut błędu w tych ustaleniach obrońca R.C. nie twierdził, że polega on też na wadliwym ustaleniu czasu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in.

Inne partie uzasadnienia kasacji wyraźnie świadczą, że jej Autor prowadzi niedopuszczalną w tej skardze polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy i to przypisując ich dokonanie Sądowi odwoławczemu, skoro twierdzi, że „brak jest dowodów, aby oskarżeni powzięli z góry zamiar nakłaniania rolników do dostaw. Jest to dowolne ustalenie Sądu Apelacyjnego”, jak też, że „Sąd Apelacyjny czyni ustalenie, że »... R. C. mimo niewątpliwego ograniczenia aktywności w związku z chorobą z pewnością również w latach 2009-2010 aktywnie uczestniczy i w kierowaniu firmą i w kontaktach z wierzycielami«”. To twierdzenie odbiega zresztą od treści zarzutu II. 1b) kasacji, w którym trafnie podniesiono, że Sąd odwoławczy kontrolował wspomniane ustalenie dokonane przez Sąd Okręgowy. Lektura uzasadnienia wyroku upewnia, że zagadnieniu przypisania

przestępstwa R. C. w aspekcie jego choroby Sąd *ad quem* poświęcił niemało uwagi (zob. s. 40-42, 62-63, 98-99 maszynopisu), dochodząc do przekonania, że Sąd I instancji kwestię tę wyjaśnił. Jeżeli zaś obrońca wskazuje, że stanowisko to nie wytrzymuje krytyki „w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a szczególnie zeznań świadka J. O.”, to niezależnie od zauważenia, że wymieniona występowała w procesie w charakterze oskarżonej, należy odnotować, że Sąd odwoławczy wskazał, że właśnie z jej wyjaśnień wynika, iż w okresie niedyspozycji spowodowanej chorobą, R. C., z wyłączeniem dwumiesięcznego okresu hospitalizacji, jednak uczestniczył w kierowaniu firmą jako jej prezes. Chociaż bowiem J. O. mówiła o odsunięciu skazanego od zarządzania firmą i kontaktów z wierzycielami, to zarazem podała, że nawet w okresie zwolnień lekarskich często, co 2-3 dni przychodził do firmy, podejmował decyzje związane z jej funkcjonowaniem oraz rozmawiał z wierzycielami. Jeżeli zaś obrońca wskazuje na powinność wyjaśnienia, jakie konkretnie decyzje skazany podejmował i z jakim klientami się kontaktował, to w istocie wskazuje na zaniedbanie Sądu I instancji, jednak pozorne, bowiem jest zrozumiałe, że częste bytności skazanego, pełniącego funkcję prezesa, w firmie nie mogły być bez celu. Warto wspomnieć, że w odpowiedzi na kasację prokurator wymienił pokrzywdzonych rolników, z zeznań których wynika, iż w okresie uznawanym za czas choroby R. C. rozmawiał z nimi, namawiając ich do dalszych dostaw zboża i zapewniał, że otrzymają zapłatę.

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego zawarte w pkt II tiret drugie wyroku nasuwa zastrzeżenia pod względem redakcyjnym, skoro wskazano, że czyn przypisany R.C. i K.C. w punkcie 3 wyroku Sądu I instancji pozostaje „w zbiegu z czynami zarzucanymi tym oskarżonym w punktach I, II i VI aktu oskarżenia”. Nie musiał tego ustalać Sąd odwoławczy (wadliwie też wskazując na trzy czyny zarzucane, zamiast przypisane w odpowiednich punktach wyroku Sądu Okręgowego), skoro z wyroku Sądu *meriti* wynika, że organ ten przyjął, iż wymienione czyny pozostają ze sobą w zbiegu prowadzącym do orzeczenia kary łącznej. Wszakże, co słusznie stwierdził prokurator w odpowiedzi na kasację, analiza wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd *ad quem* przyjął, że skazani podejmując zachowania przypisane im w punktach 1, 2, 3 i 7 wyroku Sądu Okręgowego dopuścili się jednego czynu zabronionego, będącego czynem ciągłym

w rozumieniu art. 12 k.k., kwalifikowanym kumulatywnie przy zastosowaniu szeregu przepisów. Wynika to zresztą z uzasadnienia wyroku, w którym wskazano, iż „Sąd odwoławczy uznał, że czyny przypisane R. C. i K. C. w punktach 1, 2, 3 i 7 wyroku stanowią jeden czyn zabroniony, podlegający kumulatywnej kwalifikacji prawnej”. Treść rozstrzygnięcia każe przyjąć, że Sąd nie ingerował w pierwszoinstancyjne orzeczenie o karze, tak w zakresie jej wysokości (wyraźnie to stwierdzono w uzasadnieniu wyroku wskazując, że kara 6 lat pozbawienia wolności należycie oddaje także zmienioną zawartość kryminalną przestępstwa), jak i podstawy prawnej wymiaru (pozostały nią wskazane przez Sąd Okręgowy art. 294 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k.) oraz że wobec uchylecia przestały istnieć rozstrzygnięcia o karach jednostkowych zawarte w pkt 1, 2 i 7 (dotyczące czynów z pkt I, II i VI aktu oskarżenia) oraz o karze łącznej zawarte w pkt 10 wyroku Sądu Okręgowego. Inną kwestią jest, że bardziej poprawnym postąpieniem byłoby opisanie na nowo, w ramach czynów zarzucanych w pkt I, II, III i VI aktu oskarżenia, przypisanego skazanym przestępstwa i wymierzenie za nie kar.

W tym stanie rzeczy nie można zgodzić się z Autorem kasacji, że Sąd odwoławczy naruszył przepisy dotyczące orzekania kary łącznej. Treść wyroku każe przyjąć, że orzekając kary łączne pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny połączył kary jednostkowe wymierzone skazanym w pkt 3 i 9 wyroku Sądu *meriti*, zgodnie z przepisami art. 85 k.k. i 86 k.k.; w uzupełnieniu celowe będzie wspomnieć, że inaczej niż wskazano to w kasacji, nie mogą one pozostawać „w związku” z art. 12 k.k.

W odniesieniu do kasacji wywiedzionej na rzecz K.C. już na wstępie trzeba odnotować, że zarzut z pkt 2b jest tożsamy z zarzutem z pkt II. 2 kasacji wniesionej na rzecz R.C., zatem nie ma potrzeby powtarzania poczynionych wyżej uwag o braku naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów dotyczących orzekania kary łącznej. Inne zarzuty tej kasacji również odnoszą się do orzeczenia o karze i chociaż obrońca w odniesieniu do wspierającej ich argumentacji zapewnia, że „nie dotyczą wymiaru kary, co stanowiłoby przeszkodę we wniesieniu kasacji”, to w rzeczywistości wymiar kary kwestionują. Wynika to choćby z podniesienia zarzutu (pkt 2a) obrazy przepisów art. 53 § 1 i 2 k.k., który jest ubranym w postać obrazy prawa materialnego niedopuszczalnym w kasacji samoistnym zarzutem

wymierzenia skazanemu kary niewspółmiernie surowej. W szeregu orzeczeniach Sąd Najwyższy tłumaczył, że nie jest prawidłowe wskazywanie w kasacji jako naruszonego art. 53 k.k., skoro nie zawiera on normy stanowczej, a jedynie dyrektywy wymiaru kary (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2018 r., IV KK 64/18, LEX nr 2498073; z dnia 30 maja 2017 r., II KK 155/17, LEX nr 2298293; z dnia 13 lutego 2017 r., III KK 371/16, LEX nr 2281229). Jest przy tym znamienne, że w apelacji wśród mających być naruszonymi przepisów prawa materialnego ten sam obrońca nie wymienił art. 53 k.k., zaś sygnalizował (nie wiadomo jednak dlaczego na podstawie art. 440 k.p.k.) rażącą niewspółmierność kary. Inną kwestią jest, że to nie Sąd odwoławczy, chociaż orzekł karę łączną, wymierzył skazanemu kary za przypisane mu przestępstwa.

Zarzut z pkt 1b został postawiony najwyraźniej również w wyniku nieznanomości orzecznictwa, które konsekwentnie wskazuje, że w środku zaskarżenia (odwoławczym) nie należy podnosić zarzutów naruszenia przepisów określających ogólne zasady procesowe, w tym wypadku mówiącego o zasadzie obiektywizmu art. 4 k.p.k. (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2018 r., V KK 62/18, LEX nr 2490938; z dnia 26 lipca 2017 r., II KK 239/17, LEX nr 2342163; z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322). Prawidłowe jest wskazywanie jako naruszonego konkretnego, zawierającego nakaz lub zakaz danego postąpienia, przepisu postępowania realizującego daną zasadę procesową, czego skarżący nie uczynił. Nie sprecyzował też skarżący, jakie to okoliczności korzystne dla skazanego nie zostały uwzględnione przez Sąd *ad quem*. Wręcz zaskakuje natomiast treść zarzutu z pkt 1a kasacji, skoro naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. jej Autor, upatruje w „pominięciu w uzasadnieniu wyjaśnienia dlaczego Sąd I instancji wymierzył karę surowszą niż żądana przez prokuratora”. Jest wszak zrozumiałe, że dane rozstrzygnięcie powinno zostać wytłumaczone przez organ, które je wydał, a nie przez inny podmiot. Wynika to zresztą z argumentacji skarżącego wskazującej, że „uzasadnienie orzeczenia powinno wiernie odzwierciedlać rzeczywisty przebieg procesu motywacyjnego przy wydaniu wyroku i zawierać przytoczenie tych powodów, które były faktycznie rozważane przy jego wydaniu”. Sąd kontrolujący orzeczenie o karze ma natomiast sprawdzić, czy odpowiada ona dyrektywom jej wymiaru oraz czy nie jest rażąco niewspółmierna. Z

uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd odwoławczy zadanie to wypełnił, przy czym miał też na uwadze podniesione w apelacji zastrzeżenie, że Sąd *meriti* nie wytłumaczył powodu, dla którego wymierzył skazanym kary surowsze od żądanych przez prokuratora. Stwierdził, że „Sąd orzekający nie miał obowiązku wskazania, dlaczego wymierzył kary ponad wnioski prokuratora. Sąd bowiem podejmuje w tym zakresie decyzje w granicach ustawowych dyrektyw wymiaru kar i kar łącznych oraz w drodze swobodnej oceny dowodów i okoliczności, mających wpływ na wymiar kary”. Ten pogląd wypada zaakceptować, jakkolwiek zyskuje na jakości uzasadnienie wyroku nawiązanie do wniosków stron także w zakresie wymiaru kary, gdy padnie postulat orzeczenia określonego jej rodzaju i wysokości. Jest jednak faktem, że tego rodzaju wniosek nie pełni przy rozstrzyganiu o karze żadnej funkcji limitującej, zaś uzasadnienie, dlaczego sąd wymierzył oskarżonemu określoną karę zarazem pośrednio tłumaczy przyczynę niezaakceptowania wniosku strony, o ile kara orzeczona od niego odbiega.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w pkt 1 postanowienia.

Treść rozstrzygnięcia, przy nieznalezieniu powodów do orzeczenia po myśli art. 624 § 1 k.p.k., skutkowałą obciążeniem skazanych na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym, zgodnie z art. 527 § 2 zd. 2 k.p.k., zasądzeniem nieuiszczonych opłat od kasacji.